

Sygn. akt I C 15/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekret. sądowy Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2019 roku w Łodzi

sprawy z powództwa K. T.

przeciwko (...) S.A. V. (...)

o zapłatę :

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

a. 3.500 złotych (trzy tysiące pięćset) tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 4 września 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

b. 100 złotych (sto złotych) tytułem skapitalizowanej renty z odsetkami ustawowymi od dnia 4 września 2015 roku do 31 grudnia 2015 roku i z odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

c. 1.131 złotych (tysiąc sto trzydzieści jeden) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

4. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwoty 714 złotych (siedemset czternaście) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

Sygn. akt I C 15/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 stycznia 2016 roku powód K. T., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A.:

1. kwoty 3.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

2. kwoty 600 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby;

wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 września 2015 roku do dnia zapłaty, a także po 60 zł miesięcznie od stycznia 2016 roku tytułem renty na przyszłość na zwiększone potrzeby powoda. Nadto powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze możliwe skutki wypadku oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 10 marca 2015 roku doszło do kolizji pojazdu marki V. (...) z kierowanym przez powoda pojazdem R. (...). Wskutek wypadku nasiliła się choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa powoda, zaczął on także odczuwać bóle grzbietu i drętwienie prawej połowy ciała, a w późniejszym okresie także ból barku. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia, jednak w opinii powoda kwota ta była znacząco zaniżona i nieadekwatna do poniesionych przez niego obrażeń.

/pozew k. 2-7/

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W pierwszej kolejności jednak zaproponował zawarcie ugody pozasądowej, na mocy której wypłaciłby powodowi dalsze zadośćuczynienie w wysokości 1.500 zł.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował powództwo co do wysokości. Wskazał, że w toku postępowania likwidacyjnego została już wypłacona powodowi stosowna kwota. Uszczerbek na zdrowiu powoda został określony na 0%, a zakres jego krzywdy należy określić jako nikły.

/odpowiedź na pozew k. 63-68/

W piśmie z dnia 29 marca 2016 roku powód odmówił zawarcia ugody na oferowanych przez pozwanego warunkach.

/pismo k. 76/

Do zamknięcia rozprawy strony pozostały na swoich stanowiskach.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 marca 2015 roku doszło do kolizji pojazdów V. (...), nr rej. (...), i należącego do powoda R. (...), nr rej. (...). Kierujący pojazdem V. nie zachował odpowiedniego odstępu i uderzył w tył samochodu R., gdy ten zatrzymał się na pasach celem przepuszczenia pieszego. Na miejsce wezwana została Policja, która stwierdziła że kierujący V. M. M. był w stanie nietrzeźwości. Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym.

/zaświadczenie k. 27/

Sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

/informacja (...) k. 28/

Dwa dni po wypadku poszkodowany udał się na wizytę w poradni POZ. Tam stwierdzono u niego zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i ból grzbietu, przepisano leki i skierowano do poradni rehabilitacyjnej. Na dalszych wizytach (26.03, 9.04, 23.04) powód nadal skarżył się na nieustępujące bóle kręgosłupa. W lipcu 2015 roku stwierdzono u niego dyskopatię L3/L4 o niewielkim nasileniu zmian. Powód poddawał się zabiegom fizjoterapeutycznym, takim jak krioterapia, światłoterapia czy leczenie prądami, a także zabiegom rehabilitacyjnym.

/dokumentacja k. 29 – 46, przesłuchanie powoda k. 127 (w zw. z k. 208) znacznik czasowy 00:02:29/

Pismem z dnia 27 lipca 2015 roku powód dokonał zgłoszenia szkody, wzywając ubezpieczyciela do zapłaty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 1.000 zł tytułem zwrotu kosztów opieki oraz po 100 zł miesięcznie licząc od dnia wypadku tytułem renty na zwiększone potrzeby. Decyzją z dnia 3 września 2015 roku pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

/zgłoszenie szkody k. 47 - 48, potwierdzenie odbioru k. 49-50, decyzja k. 51/

Już przed wypadkiem powód zmagał się z problemami z kręgosłupem. Zdiagnozowano u niego chorobę zwyrodnieniową. Ostatnia wizyta miała miejsce w 2013 roku, choroba została „zaleczona”. Po wypadku objawy pojawiły się na nowo. Powód zaczął także mieć problemy z barkami.

/dokumentacja medyczna k. 29 – 46, przesłuchanie powoda k. 127 (w zw. z k. 208) znacznik czasowy 00:02:29, przesłuchanie powoda k. 208 znacznik czasowy 00:02:53/

W wyniku wypadku z dnia 10 marca 2015 roku powód doznał urazu przeciążeniowego kręgosłupa lędźwiowego, co skutkowało dolegliwościami bólowymi o znacznym natężeniu przez około 6 tygodni oraz ograniczeniem mobilności przez okres około 5 miesięcy po wypadku. Doznane obrażenia nie miały wpływu na wcześniej zdiagnozowaną u powoda chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa. Długi okres odczuwania bólu i ograniczenia mobilności był wynikiem uszkodzenia już wcześniej zmienionego kręgosłupa. Zdiagnozowane powikłania korzeniowe stanowiły jednak reemisję choroby zwyrodnieniowej i nie były skutkiem obrażeń poniesionych w wypadku. Także problemy z barkami nie miały związku z przebytą kolizją. Powód nie doznał zatem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Obrażenia doznane wskutek przedmiotowej kolizji wygoiły się, nie stwierdzono u niego żadnych objawów uszkodzenia układu nerwowego, a odczuwane obecnie dolegliwości nie mają związku z kolizją z 10 marca 2015 roku. Łączny koszt leków przeciwbólowych potrzebnych pozwanemu przez okres trwania leczenia wynosił około 100 zł, natomiast ewentualna dalsza potrzeba przyjmowania leków może być wynikiem jedynie choroby zwyrodnieniowej, a nie powikłań kolizji.

/opinii biegłego neurologa k. 148 – 149, opinia uzupełniająca k. 166, opinia biegłego ortopedy k. 174 – 178, opinia uzupełniająca k. 188/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego złożonego do akt sprawy. Przy ocenie poniesionego przez powoda uszczerbku na zdrowiu oraz rozmiaru cierpień związanych z przedmiotowym zdarzeniem Sąd oparł się w szczególności na sporządzonych przez powołanych biegłych opiniach specjalistycznych.

W toku postępowania Sąd dopuścił dowody z opinii biegłych z zakresu ortopedii, neurologii i rekonstrukcji wypadków drogowych. Opinie biegłego neurologa J. Z. i biegłego ortopedy J. F. zostały zakwestionowane przez strony, wskutek czego Sąd dopuścił dowody z opinii uzupełniających. Po sporządzeniu opinii uzupełniających żadna ze stron nie kwestionowała dalej wyciągniętych przez biegłych wniosków. Także Sąd nie miał zastrzeżeń do rzetelności i profesjonalizmu biegłych i sporządzonych przez nich opinii, przyjmując zawarte w nich wnioski za swoje.

Sąd w przeważającej części pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków samochodowych R. B.. Jak trafnie wskazał sam biegły, zgromadzony materiał dowodowy w sprawie nie pozwalał na precyzyjne ustalenie przebiegu przedmiotowego wypadku, a sama opinia nie zawiera definitywnych wniosków mających wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Sąd pominął także dowody z dokumentacji medycznej niezwiązanej z przedmiotowym wypadkiem, w szczególności dotyczącej wcześniej już istniejącej u powoda choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Niespornym jest, iż sprawca szkody w dacie zdarzenia miał zawartą z pozwanym Towarzystwem Ubezpieczeń umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Po jego stronie w związku ze spowodowaniem wypadku komunikacyjnego w dniu 10 marca 2015 roku powstała odpowiedzialność za naprawienie powstałej w ten sposób szkody. Stosownie bowiem do brzmienia przepisu art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch takiego środka, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W przypadku zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych na zasadzie sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych (art. 436 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność w niniejszej sprawie opiera się na zasadzie winy sprawcy szkody - kierowcy samochodu który od odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony był u pozwanego.

Mając zatem na uwadze powyższe oraz treść art. 822 k.c. stanowiącego, że przez umowę odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony, trzeba przyjąć, że na tle obowiązującego prawa roszczenie powódki co do zasady w stosunku do pozwanej jest uzasadnione. Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie.

W myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość (por. przykładowo wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter nieokreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach (postanowienie SN - Izba Pracy z 2004-02-18 II UK 329/03).

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, w rozpoznawanej sprawie Sąd wziął pod uwagę zarówno brak długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, jak nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych w pierwszych miesiącach bezpośrednio po wypadku. Obrażenia doznane w wyniku kolizji z marca 2015 roku zostały całkowicie wyleczone i nie mają obecnie wpływu na stan zdrowia powoda. Odczuwane przez niego dolegliwości związane są z wcześniej już istniejącą chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa bądź nowymi problemami niewywołanymi przez omawiany wypadek (ból barków). Nie ulega jednak wątpliwości, że w pierwszych miesiącach po wypadku powód odczuwał negatywne konsekwencje kolizji. Sąd stoi na stanowisku, popartym wyrokami Sądu Najwyższego, iż nie tylko trwałe, ale także chwilowe zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych, usprawiedliwiają przyznanie zadośćuczynienia. (tak wyrok SN z dn. 14.12.2010 r., sygn.. I PK 95/10). W przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, że powód doznał cierpień psychicznych. Przez około 6 tygodni po wypadku odczuwał dolegliwości bólowe o znacznym nasileniu, ograniczona została także jego mobilność. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że dolegliwości odczuwane przez powoda miały szczególnie dotkliwy charakter, jako że „nałożyły się” na wcześniej już istniejące problemy z kręgosłupem powoda.

Sąd uznał, że kwotą adekwatną do rozmiaru krzywdy, jakiej powód doznał w związku ze zdarzeniem szkodzącym jest kwota 4.500 zł. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwotę 1.000 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda z tytułu zadośćuczynienia kwotę 3.500 zł.

Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kwoty 600 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby w związku z wypadkiem z dnia 10 marca 2015 roku oraz o zasądzenie renty po 60 zł miesięcznie od stycznia 2016 roku.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Do zasądzenia na tej podstawie renty wystarczające jest wykazanie

istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego. Poszkodowany obowiązany jest wykazać, że skutek zdarzenia szkodzącego ponosi on dodatkowe koszty, np. tytułem leczenia, bądź zmniejszyły się jego zarobki, dla przykładu przez ograniczenie lub utratę zdolności do pracy (por. Wyrok SN z dnia 3 listopada 2009 r. II CSK 249/09, Wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r. IV CR 50/76).

Żądanie powoda w tym zakresie miało obejmować zwrot kosztów leków, jakie powód stosował, i miałby nadal stosować w związku z obrażeniami doznanymi w przedmiotowym wypadku. Zgodnie jednak z opiniami biegłych, powód w obecnej chwili nie wymaga już żadnego leczenia ani terapii farmakologicznej. Obaj biegli zgodnie stwierdzili, że obecne problemy zdrowotne powoda nie mają związku z przeżytym wypadkiem, ale są wynikiem już wcześniej istniejącej choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa. Biegły z zakresu ortopedii stwierdził, że zwiększone wydatki w postaci potrzeby zakupu leków przeciwbólowych podczas leczenia obrażeń związanych z kolizją wynosiły łącznie około 100 zł. Ewentualne wydatki ponad tę kwotę stanowią terapię związaną z chorobą zwyrodnieniową kręgosłupa, a nie urazem poniesionym w omawianym w zdarzeniu szkodzącym.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 100 zł tytułem skapitalizowanej renty na zwiększone potrzeby w związku z wypadkiem z 10 marca 2015 roku. Roszczenie w tym zakresie ponad tę kwotę podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Powód domagał się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, które mogą się pojawić w przyszłości. Do ustalenia obowiązku wynagrodzenia szkód przyszłych nie jest konieczna pewność powstania dalszych szkód w przyszłości, lecz wystarcza stwierdzenie prawdopodobieństwa, że aktualny stan zdrowia poszkodowanego nie ujawnia jeszcze wszystkich skutków uszkodzenia ciała. Jak wynika jednak z opinii biegłego, przeżyty wypadek nie powinien powodować dalszych dolegliwości u powoda, tym samym, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do orzeczenia w tym przedmiocie. Co więcej, gdyby jednak po jakimś czasie została ujawniona inna krzywda związana ze stanem zdrowia powoda, która nie była przedmiotem rozstrzygnięcia i nie mogła być tym samym objęta powagą rzeczy osądzonej, możliwie jest wystąpienie w przyszłości z nowym żądaniem. Dlatego w sytuacji uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. zbędne jest odrębne ustalenie w sentencji odpowiedzialności pozwanej za ewentualne przyszłe szkody powódki. Z tego względu Sąd oddalił powództwo w tej części na podstawie przepisu art. 189 k.p.c. a contrario.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Pozwany wydał decyzję przyznającą część rzeczywiście należnego roszczenia w dniu 3 września 2015 roku. Już zatem w tym dniu miał pełną wiedzę o okolicznościach sprawy. Sąd zasądził więc odsetki od dnia następującego po wydaniu decyzji, tj. od dnia 4 września 2015 roku, zgodnie z żądaniem strony powodowej.

W dniu 1 stycznia 2016 roku weszła w życie nowelizacja kodeksu cywilnego – Ustawa z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), wedle której zmieniła się regulacja odsetek. Sąd zasądził zatem od pozwanego odsetki ustawowe od dnia 4 września 2015 do 31 grudnia 2015 roku, a ustawowe odsetki za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w oparciu o art. 98 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdziału kosztów. Żądanie powoda zostało uwzględnione w 75%, zatem w takim stopniu może domagać się zwrotu kosztów postępowania. Na koszty procesu powoda w łącznej wysokości 2.141 zł złożyły się kwoty 241 zł tytułem opłaty od pozwu, 700 zł wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz 1.200 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata (zgodnie z § 2 punkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. Dz. U. z 2015 r. poz. 1800, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu). Natomiast pozwany w toku procesu wydatkował 700 zł wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego oraz 1.200 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego (§ 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015

r. Dz. U. z 2015 r. poz. 1804, w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu). Zgodnie zatem ze stosunkowym rozdziałem kosztów 75:25 pozwany obowiązany był do zwrotu na rzecz powoda kwoty 1.131 zł.

W toku postępowania ze środków Skarbu Państwa została tymczasowo wydatkowana kwota 950,87 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Łodzi kwotę 714 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Ze względu na trudną sytuację finansową powoda i fakt, że wygrał proces co do zasady, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.